

Sygn. akt IV Pa 45/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Bogusław Łój / spr /

Sędziowie : Sędzia SO Katarzyna Kijowska-Kukulska

Sędzia SO Małgorzata Woźniak-Zendran

Protokolant : st.sek.sąd.R. Duchnicka - Tylutka

po rozpoznaniu w dniu **24 czerwca 2014r. w Zielonej Górze**

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K., Z. Z.**

przeciwko **Miejskiemu Klubowi (...) w N.**

o ustalenie stosunku pracy

na skutek apelacji **powoda E. K.**

od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy w N.

z dnia 25.02.2014r. (Sygn. akt IV P 12/14)

uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej E. K. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy w N. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IV Pa 45/14

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa skierowanego przeciwko pozwanemu Miejskiemu Klubowi (...) w N. powód E. K. domagał się ustalenia, że w okresie od 02.01.1970r. do 31.03.1978r. pozostawał w stosunku pracy w wymiarze ½ etatu z poprzednikiem prawnym pozwanego – Zakładowym Klubem Sportowym (...) w N. i osiągnął z tego stosunku prawnego dochód roczny w wysokości 12.000 zł za lata 1970-1974, w wysokości 11.666 zł za rok 1975, w wysokości 26.000 zł za rok 1976, w wysokości 27.000 zł za rok 1977 i w wysokości 6.750 zł za rok 1978 (k. 2 – 4, 12). Uzasadniając powództwo podał, że wyłącznym celem wytoczonego powództwa jest wykorzystanie zapadłego w sprawie wyroku w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych o przeliczenie emerytury.

W odpowiedzi na pozew pozwany Miejski Klub (...) w N. zarzucił, że posiada fragmenty dokumentacji osobowej powoda jedynie za okres od kwietnia do grudnia 1975r. i od lutego do lipca 1976r.

Wyrokiem z dnia 25.02.2014r. Sąd Rejonowy Sąd Pracy w N. oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwany Miejski Klub (...) w N. działa w formie stowarzyszenia i jest zarejestrowany w KRS pod numerem (...).

Powód jest emerytem i świadczenia z tego tytułu pobiera od kilku lat.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo było bezzasadne z uwagi na brak interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia zatrudnienia.

W doktrynie i orzecznictwie ugruntowana jest zasada dotycząca pojęcia interesu prawnego analizowanego od strony negatywnej, tj. zasada, że nie ma interesu prawnego w ustaleniu ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o świadczenie.

Od zasady tej orzecznictwo przewiduje jednak wiele wyjątków, a jednym z wyjątków jest uznanie istnienia interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa także w sytuacji, gdy wprawdzie powód może już wystąpić z powództwem o świadczenie (bo jedno lub niektóre z roszczeń wynikających ze spornego stosunku prawnego są już wymagalne), ale możliwe jest, że z tego stosunku prawnego powstaną dla powoda jeszcze inne roszczenia w przyszłości. Tego rodzaju wyjątek od zasady, że istnienie powództwa o świadczenie wyłącza interes prawny w powództwie o ustalenie aprobowane jest także w orzecznictwie w sprawach z zakresu prawa pracy, w szczególności w sprawach o ustalenie stosunku pracy lub ustalenie treści stosunku pracy.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy stwierdzić należało zdaniem Sądu Rejonowego, iż nawet przy przyjęciu najszerszej koncepcji interesu prawnego powód nie ma interesu prawnego w żądanym w niniejszej sprawie ustaleniu. Zauważyć po pierwsze należy, iż w niniejszej sprawie powód domaga się ustalenia stosunku pracy w okresie od 02.01.1970r. do 31.03.1978r. Upływ kilkudziesięciu lat od ustania spornego stosunku prawnego przesądza o faktycznym braku możliwości dochodzenia przez powoda roszczeń majątkowych wynikających z tego stosunku zarówno aktualnie, jak i w przyszłości. Istotne znaczenie w sprawie ma także fakt, że powód ukończył 68 lat i od kilku lat przebywa na emeryturze. Powołany fakt stanowi o faktycznym zakończeniu przez powoda aktywności zawodowej, co oznacza, że sporny stosunek pracy nie ma dla powoda znaczenia w zakresie jakichkolwiek roszczeń z zakresu prawa pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest także pogląd, iż pracownik nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku pracy, jak również o ustalenie jego treści, gdy wytacza takie powództwo wyłącznie w celu uzyskania orzeczenia, które ma służyć ustaleniu dowodów lub faktów w innym postępowaniu, w szczególności w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999r. IPK 597/98, OSNP 2000/8/301). Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy wynika w takim przypadku z tego, że organ rentowy samodzielnie ustala okresy przebyte w ubezpieczeniu i inne przesłanki warunkujące nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, bowiem całokształt postępowania dotyczącego nabycia prawa do świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego należy do tego organu zgodnie z art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., I UK 245/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 57). W niniejszej sprawie jedynym wskazanym przez powoda celem wytoczenia powództwa jest zamiar uzyskania orzeczenia sądowego stanowiącego dowód w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych o przeliczenie wysokości emerytury. Także więc z tego względu powód nie ma interesu prawnego w żądanym w niniejszej sprawie ustaleniu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód E. K. i zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego uchybienie i ponowne rozpoznanie sprawy.

Skarżący zarzucił wyrokowi wiążące uchybienia poprzez nierozpoznanie sprawy zgodnie z pozwem.

W uzasadnieniu podniósł, że domagał się ustalenia zatrudnienia przez Sąd, aby nie być zdany na łaskę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, bo świadczenia ZUS przynajmniej uznaniowo.

Podniósł również, że ma interes w domaganiu się ustalenia przez Sąd okresu zatrudnienia bowiem pisze pracę historyczną, w pewnych zdarzeniach ma swój udział, ale nie ma dokumentów fakt ten potwierdzający. Wyrok Sądu takie okoliczności miałyby potwierdzić.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

W pierwszym rzędzie należy zważyć, że Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę w stosunku do strony co do której brak jest ustalenia czy posiada legitymację bierną.

W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualno–konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Podmiotami posiadającymi legitymację procesową są np. podmioty posiadające interes prawny w ustaleniu istnienia albo nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, którego nie są podmiotem (W. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2005, s. 134). Legitymacja procesowa jest więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo (por. H. Pietrkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2007, s. 112).

Próba ustalenia legitymacji biernej pozwanego stowarzyszenia, bądź jego braku przez Sąd Okręgowy nie powiodła się, bowiem strony nie posiadały w tym zakresie żadnej wiedzy, poza własnymi przekonaniem.

Powód upatrywał następstwa prawnego pozwanego stowarzyszenia w przekształceniu Zakładowego Klubu Sportowego (...) na bazie tradycji i majątku (k. 12 akt), natomiast Prezes Stowarzyszenia podniósł, że klub kontynuuje działalność po Klubie (...) N..

Prezes pozwanego przedstawił (k. 84-85 akt) iż sam jako zawodnik w spornym okresie nie był pracownikiem klubu (...), a pracownikiem Przedsiębiorstwa Państwowego (...), który wypłacał mu wynagrodzenie za pracę polegającą na uczestnictwie w treningach i meczach.

Tym samym możliwym jest, że (...) którego kierownikiem był powód został zlikwidowany w toku przeprowadzonej upadłości Przedsiębiorstwa Państwowego (...) i następcy prawnego nie ma.

Możliwym jest jednakże, że Klub (...) powstał na bazie przekształceń i jest następcą prawnym (...). Jednakże i to nie rozwiązuje problemu, ponieważ brak jest jakichkolwiek dokumentów i innych dowodów co do następstwa prawnego po Klubie (...), w szczególności brak jest dowodów na okoliczność tego, czy pozwany w tej sprawie (...) (...) jest następcą Klubu (...) N..

Analizując statut stowarzyszenia (k. 31 – 40 akt) brak jest zapisów w tym zakresie. Powód przedłożył jednak kserokopię zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za sporny okres wydany i podpisany przez Zarząd pozwanego Stowarzyszenia co pozostaje w oczywistej sprzeczności z deklaracjami Prezesa prawnego o braku legitymacji biernej.

Okoliczności powyższe wymagają przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i dlatego zaszła konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku. Dopiero po ewentualnym ustaleniu, że pozwany jest następcą prawnym (...) Sąd rozstrzygnie o zasadności zgłoszonego powództwa.

Odnosząc się do uzasadnienia wyroku Sądu I instancji w zakresie interesu prawnego strony domagającej się ustalenia zatrudnienia w ramach stosunku pracy Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela zaprezentowane stanowisko Sądu Rejonowego.

Biorąc pod uwagę powyższe zważenia należało na podstawie art. 386 § 4 kpc orzec jak wyroku